

MOSINA



Mosina, 10 maja 2013 r.

Numer sprawy:
BR.0003.590.2013

Rada Miejska w Mosinie
Wpł. dnia ...10.05.2013....r.
Nr sprawy BR.0003.590.2013

**PAN
JAN MARCINIAK
RADNY RADY MIEJSKIEJ
W MOSINIE**

Jak zauważył Pan w pierwszych wersach swojego wniosku „Jednostki pomocnicze są suwerenne i samodzielne w podejmowaniu decyzji, co do zapraszania osób na swoje zebranie”. W związku z powyższym nie widzę możliwości, aby prosić czy w jakikolwiek inny sposób wpływać na ich suwerenne decyzje.

Pragnę ponadto zauważyć, że nie posiadam kompetencji pozwalających jednoosobowo występować z jakimikolwiek inicjatywami w imieniu całej Rady Gminy. Jestem przekonany, że Pan, jako radny także nie może występować z prośbą do przewodniczących w imieniu wszystkich radnych. Nie dysponuję żadnym dokumentem ani wiedzą, czy faktycznie wszyscy radni Rady Gminy Mosina podzielają w tej kwestii Pana zdanie.

Jeśli podtrzyma Pan swoją propozycję proponuję wnieść ją do porządku obrad najbliższej Sesji Rady Gminy i poddać głosowaniu. Tylko w ten sposób dowiemy się czy optuje za tym większość radnych, czy może jest to tylko pańskie życzenie.

W dalszej części swojego pisma wyraża Pan żal, że Pan Jacek Rogalka nie „zaszczyił Pana osobistym zaproszeniem” na spotkanie, które odbyło się 23 kwietnia br. w Zespole Szkół przy ul. Sowinieckiej.

Jestem zdziwiony, że takie stwierdzenia znalazły się we Pańskim wniosku, ponieważ nie widzę najmniejszego związku między decyzjami Pana Jacka Rogalki jako Przewodniczącego Osiedla odnośnie sposobu informowania o zebraniach, a moją osobą. Ponadto uważam, że radny nie powinien oczekiwać „szczególnych” zaproszeń na ogólnodostępne spotkania mieszkańców, ale uczestniczyć w nich z własnej inicjatywy. Czynny udział w życiu lokalnej społeczności jest przecież jedną z zasadniczych powinności radnego. Dobitnie świadczy o tym art. 23 Ustawy o Samorządzie Gminnym, w którym czytamy: „Radny utrzymuje stałą więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami...”

Uważam, że insynuowanie, że Pan Jacek Rogalka w taki sposób informuje o zebraniach, aby przybyła na nie minimalna liczba mieszkańców jest, co najmniej nie na miejscu. Bardzo proszę, swoje uwagi i zastrzeżenia kierować bezpośrednio do Pana Jacka Rogalki. Sprawa nie dotyczy, bowiem radnego Jacka Rogalki, a Przewodniczącego Osiedla, o czym Pan najwidoczniej zapomniał.

Otrzymują:

1. Adresat
2. a/a

PRZEWODNICZĄCY RADY

Waldemar Waligórski

